

Temat O Tobie – Anastazja Maciąg

Nie będę słuchać twoich kłamstw
Nie chcę być jak te panie
Nie będzie dziś kolejnych szans
Wszystkie wykorzystałeś
Nie myśl, że płaczę po nocy
Znów zostajesz z tym sam
Nie chcę słuchać twoich kłamstw
Obiecałeś mi, że nie popłyną łzy
I nagle jedna z nich
Spadła z nieba ci
Ciekawa jestem czy
Będzie ci lepiej
Nie martwię się o siebie
Po co to wszystko
Byłam tylko cieniem
Dosyć mam mętnych słów
Może myślałam, że kiedyś cię zmienię
Jak mam się teraz z tym czuć
Nie będę słuchać twoich kłamstw
Nie chcę być jak te panie
Nie będzie dziś kolejnych szans
Wszystkie wykorzystałeś
Nie myśl, że płaczę po nocy
Znów zostajesz z tym sam
Nie chcę słuchać twoich kłamstw
Sorry, sorry
Nie myśl, że płaczę po nocy
Znów zostajesz z tym sam
Nie chcę słuchać twoich kłamstw
Sorry
Ktoś podbija
Zaczyna się temat o tobie
A ja już tego nie słucham
Nie siedzisz już w mojej głowie
Od dawna miasto leczy mnie
W tłumie jest mi lżej

Dziś robię to co chcę
Robię to co chcę
Po co to wszystko
Byłam tylko cieniem
Dosyć mam mętnych słów
Kiedyś myślałam, że może cię zmienię
To nie jest mój problem już
Nie będę słuchać twoich kłamstw
Nie chcę być jak te panie
Nie będzie dziś kolejnych szans
Wszystkie wykorzystałeś
Nie myśl, że płaczę po nocy
Znów zostajesz z tym sam
Nie chcę słuchać twoich kłamstw
Sorry
Sorry
Nie będę słuchać twoich kłamstw
Nie chcę być jak te panie
Nie będzie dziś kolejnych szans
Wszystkie wykorzystałeś
Nie myśl, że płaczę po nocy
Znów zostajesz z tym sam
Nie chcę słuchać twoich kłamstw
Sorry



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych